KURJER WAR[illegible]AWSKI.

Czwartek. 25 Listopada. / 7 Grudnia. Rok 1854. № 323. [illegible]KALANE POCZĘCIE N. MARJI P. [illegible]tość. Kurjer nie wyjdzie.

Jutro, według dawnego kalendarza, Święto Orderu Ŝgo JERZEGO.

Jutro, w dniu ku uczczeniu N. MARJI PANNY NIEPOKALANIE POCZĘTEJ, poświęconym, w Kościele XX. *Augustjanów*, odprawiać się będzie soleune Nabożeństwo, z Wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Processjami i Kazaniami.

Jutro, w Kościele XX. *Karmelitów* na *Krak:-Przedm:*, przypada doroczna Uroczystość N. MARJI PANNY NIEPOKALANEGO POCZĘCIA. Nabożeństwo odprawiać się będzie z Wystawieniem N. SAKRAMENTU, oraz Kazaniami.— Także Nabożeństwo odprawiać się będzie w Kościołach XX. *Kapucynów* i PP. *Kanoniczek*.

Z Petersburga, 16 (28) Listopada.

Przez Dyplomy CESARSKIE, z d. 26go Października r. b., NAJMIŁOŚCIWIEJ mianowani zostali Kawalerami Orderu Ŝtej ANNY klassy 1szej z Koroną CESARSKĄ: Naczelnik 4tej Dywizji Jazdy Lekkiej, Jenerał-Lejtnant Hrabia *Nirod* 1szy; Zasiadający w Moskiewskich Departamentach Rządzącego Senatu, Jenerał Lejtnant *Samarin*, i Dowódzca 2ej Brygady 14tej Dywizji Piechoty, Jenerał-Major *Lipski* 1szy.

Wiadomości z Krymu.

Jenerał-Adjutant Xiążę Menszykow, donosi pod datą 6 (18) Listopada wieczorem, że burza dnia 2 (14) t. m., o której wspomnione było w jego doniesieniu poprzedzającem, zrządziła flocie nieprzyjacielskiej daleko więcej szkody, aniżeli się zdawało początkowo. Z statków wojennych szczególniej ucierpiały Francuzkie, a mianowicie w rangoucie. Między innemi jeden okręt trzypokładowy, widziany był bez rudla, kierowany wiosłem, jak barka rzeczna, lecz tak niezręcznie, że parostatek, który wziął okręt pomieniony na linę holowniczą, nie mógł, przez ciąg dnia całego, odprowadzić go od floty. Pod Eupatorją i w innych miejscach wyrzucone zostały na brzeg nie ośm, a do dwudziestu pięciu statków, w liczbie których dwie fregaty wojenne. Z wzgórz panujących nad Bałakławą, dostrzeżono dwie fregaty, stojące w przystani z połamanemi masztami, a jeden wielki parostatek holował cztery łodzie z ładunkiem i ludźmi, zapewne sprowadzonemi ze statku, rozbitego gdzieś w okolicach Bałakławy. Z liczby tych łodzi, jedna przez falę zalaną została.

Działania nieprzyjaciela przeciw Sewastopolowi słabły z dniem każdym, a od 4 (16) t. m. jego roboty oblężnicze zostały wstrzymane; strata nasza w ciągu niektórych z ostatnich dni, nie przechodziła czterech poległych i czternastu ranionych. Nieprzyjaciel widocznie zwraca całą swą uwagę na wzmocnienie obu skrzydeł swej pozycji.

Ogień naszej artylerji i sztuccerników opóźnia, o ile można, roboty oblegających. 1 (13) Listop:, Dowódzca Odeskiego pułku Strzelców, Pułkownik Skuderi, dostrzegłszy, iż Anglicy, w liczbie do dwóchset ludzi, z narzędziami szańcowemi zeszli z Sapun-góry, naprzeciw prawego skrzydła naszego oddziału Czorguńskiego, posłał przeciwko nim sztuccerników, którzy, celnemi strzałami z po-za krzaków zmusili nieprzyjaciela do oddalenia się, z pozostawieniem na miejscu pięciu poległych i uprowadzeniem z sobą kilku ranionych. Dnia 3 (15) t. m. nieprzyjaciel niejednokrotnie przedsiębrał roboty w górze Dokowej rozpadliny, lecz za każdym razem rozpraszany był przez nasze wystrzały działowe. Dnia zaś następnego strzelcy nasi wyparli Anglików z krańca wzniesionego przylądku, utworzonego 2ma rozpadlinami, wpadającemi do zatoki południowej, i zajęli tę miejscowość, panującą nad ławą piaszczystą. (In: Rus:).

Wiadomości z Krymu.

Xiążę Menszykow donosi pod dniem 15/27 Listopada, że od 12/24, nieprzyjaciel nie przestawał nadzwyczaj słabo bombardować, i że straty oraz uszkodzenia u nas, prawie nie miały miejsca. U nieprzyjaciela widać wzmocniono roboty, tak w obwarowaniu pozycji, jak w budowie nowych baterji w przekopach, z których jednakże ogień nie został otwarty. (Gaz: Rząd:).

W r. b. następujący Członkowie *Warszawskiego* Towarzystwa Dobroczynności, zbierać będą składki na drzewo dla ubogich, na mieście rozdać się mające, a mianowicie: w Cyrkule I i IIgim, WW. Włodzimierz *Pankratiew* i Franciszek *Radziszewski*; w Cyrkule III, IV i V, Fabjan *Guczalski*, Jan *Kuczyński* i Władysław *Sobański*; w Cyrkule VI i VII, Paweł *Jaworski* i Mikołaj *Roguski*; w Cyrkule VIII, Jan *Epstein*; w Cyrkule IX i X, Karol *Minter* i Jan *Piwarski*; w Cyrkule XI, Jan *Grabowski*, Karol *Malcz* i Władysław *Rychter*; w Cyrkule XII, Jan *Klecki* i Stani: *Kotowski*. Oprócz tych, i inni jeszcze Członkowie Towarzystwa zatrudniać się będą tą kwestą pomiędzy znajomemi.

Wczoraj, w Kościele Prawosławnym przy ulicy *Podwal*, o godzinie 10tej z rana, przy wystawieniu na katafalku zwłok ś. p. Radcy Stanu Sergjusza *Pankratjew*, Dyrektora Kancellarji Zarządu Okręgu Nauk: *Warszawskiego*, JW. JX. Prałat *Nowicki*, Oficjał i Dziekan Katedralny, Członek Kom: Rz: Spraw Wew: i Ducho:, w assystencji Duchowieństwa Prawosławnego, odprawił Nabożeństwo żałobne. Rodzina zmarłego, JW. Rz: Radca Stanu *Muchanow* Kurator Okręgu Naukowego, Pomocnik Kuratora i liczni Urzędnicy Okręgu, znajdowali się na takowem. Po ukończeniu Nabożeństwa żałobnego, orszak pogrzebowy udał się na smętarz Prawosławny w *Woli*, gdzie zwłoki Nieboszczyka pogrzebane zostały. Exportował JW. JX. Prałat *Nowicki*, w assystencji Duchowieństwa, poprzedzony chórem Śpiewaków Katedry. Urzędnicy Okręgu Naukowego, nieśli przed marami, na których spoczywała trumna, Ordery Zmarłego.

Ś. p. Jan *Łaszkiewicz*, b. Naczelnik ruchu przy Kolei Żelaznej *Warszawsko-Wiedeńskiej*, obecnie Eme-

ryt, w wieku lat 61, wczoraj za[redacted]e; ozdobiony był Orderami: Śgo Wł[redacted]sy IV, i *Legji honorowej*. Pozostała [redacted] Przyjaciół, Kolegów i Znajomych [redacted]portację zwłok Jego, jutro o godz: 3ej p[redacted] Kościoła Śgo Krzyża, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

Onegdaj, rozstał się z tym światem ś. p. Piotr *Czekański*, w wieku lat 35. Pozostała Żona wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok jego, dziś o godz: 3ej, z Kaplicy XX. *Reformatów* odbyć się mającą.

Z głębokim żalem wyczytaliśmy w Nr 295 *Kurjera* wiadomość o śmierci ś. p. Felixa *Stummera*, b. Ucznia Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w *Marymoncie*. Namiętne zamiłowanie wyższego rolnictwa i nadmierna praca, przecięły zaledwie co rozwite pasmo dni życia Nieboszczyka. I my młodzi, i starsi, nawet ziemianie, nie wachali się udawać do niego w swym zawodzie, po radę. On chętnie biegł wszędzie z pomocą. Dziś już strudzona myśl jego i głowa spoczywa! Oddaleni Koledzy rzucają garstkę ziemi na twój grób *Felixie!* nie legnie ci ona kamieniem na piersi, bo z przyjaznych pochodzi dłoni.— ***

(A. nad.) Wyczytawszy w Nr 265 *Kurjera Warszawskiego* smutną nader dla mnie wiadomość o skonie w d. 28 Wrześ: b. r., ś. p. Michała *Rychłowskiego*, Właściciela dóbr ziemskich w Guber: *Radomskiej*, przesyłam to smutne o nim wspomnienie, które wyłącznie przyjaźni i pamięci poświęcam. Ś. p. Michał *Rychłowski* do jednej ze znakomitszych w kraju należąc Rodziny, 80-letni żywot swój na ziemi, żadną krzywdą ludzką nie skaził, ani też łzy boleści bliźniemu nie wycisnął, przenosząc najczęściej własne pokrzywdzenie nad cudze. Jeśli żyjecie Synowie! naśladujcie cnotliwy żywot ojca waszego, pomnąc, że cnota jedynie jest prawdziwem bogactwem i zasługą na ziemi!! Wieczny ci spokój *Michale*, to ostatnie pożegnanie przesyła ci z stron dalekich szczery i dawny całej Rodziny twojej Przyjaciel. Wszakże za tyle słodkich chwil, które w szanownym domu twoim spędziłem, za tyle miłych wspomnień, które mi po tobie zostały, jednę tylko łzę żalu ofiarować ci mogę, która z oschłych skołatanem i gasnącem życiem powiek, może już ostatnia na ołtarzu przyjaźni i pamięci płynie."— *X.*

Wczoraj w dalszym ciągnieniu 5tej klassy *loterji klassycznej*, odbytej w zwykłym porządku, znaczniejsze wygrane padły jak następuje: Rs. 5,000, na Nr 1,316, $^2/_2$, u *Sobiechowskiej* w *Warszawie*. Rs. 2,500, na Nr 10,389, $^2/_2$, u *Nelkena* w *Warszawie*. Po rs. 1,000: na Nr 3,741, $^5/_5$, u *Weischselfisza* w *Zgierzu;* i na Nr 17,444, $^5/_5$, u *Schattensztejna* w *Alexocie*. Rs. 500, na Nr 22,294, $^5/_5$, u *Glücensteina* w *Dobry*. Po rs. 250: na Nr 7,141, $^5/_5$, u *Klawiera* w *Lublinie;* na Nr 9,364, $^5/_5$, u *Nussbauma* w *Warszawie;* na Nr 13,479, $^5/_5$, u *Mozesa* w *Biały;* na Nr 15,337, $^5/_5$, u *Adryańskiego* i *Krasuskiego* w *Warszawie;* na Nr 15,996, $^5/_5$, u *Möhrenlendera* w *Warszawie;* na Nr 22,625, $^5/_5$, w Kantorze Głównym; i na Nr 20,766, $^5/_5$, u *Wichrzyckiego* w *Kaliszu*. Po rs. 100: na Nr 110, $^1/_1$, w Kantorze Głównym; na Nr 704, $^5/_5$, u *Rosena* w *Warszawie;* na Nr 2,614, $^5/_5$, u *Nussbauma* w *Warszawie;* na Nr 3,702, $^5/_5$, u *Sandera* w *Koninie;* na Nr 8,028, $^5/_5$, u *Mozesa* w *Biały;* na Nr 9,366, $^5/_5$, u *Nussbauma* w *Warszawie;* na 10,711, $^5/_5$, u *Krauzego* w *Kaliszu;* na Nr 14,955, $^5/_5$, u *Szattensztejna* w *Alexocie;* na Nr 15,692, $^5/_5$, u *Felsencharta* w *Warszawie;* na Nr 17,454, $^5/_5$, u *Dembińskiej* w *Łodzi;* na Nr 18,266, $^5/_5$, u *Klawiera* w *Lublinie;* na Nr 20,880, $^5/_5$, w Kantorze Głównym; na Nr 22,073, $^5/_5$, u Alex: *Giwartowskiego* w *Warszawie;* i na Nr 22,183, $^5/_5$, u *Rothauba* w *Warszawie*. Resztę wygranych objaśnia dołączająca się przy niniejszem *tabelka*.

Wczoraj było tu pierwsze i nader świetne zebranie, zaszczycone obecnością JO. Feldmarszałka Xięcia *Warszawskiego* Namiestnika Królestwa, w domu JJWW. Sewerynostwa Hr. *Uruskich*. Liczne grono zaproszonych znakomitych Osób, przyjęło udział w zabawie muzycznej, wydanej w tych odznaczających się gościnnością progach. Niemal każda z osób obdarzona pięknym talentem, przyczyniła się chętnie do urozmaicenia tego wieczoru. Oprócz przeto samej Gospodyni domu JW. Hrabiny *Uruskiej*, dała się słyszeć Pani *Reszke*, odśpiewawszy prześlicznego mazurka utworu Xcia Kazimierza *Lubomirskiego*, p. n: *Nie płacz dziewczę*, oraz i Pan *Rożniecki*. Bracia *Dulken* wykonali z talentem utwory swoje, jeden na *koncertinie* czyli *melofonie*, drugi na fortepjanie; a jakby dla uwieńczenia wieczoru, usłyszano także śliczną grę na fortepjanie jednej z Dam Amatorek, uczennicy *Thalberga*, a mianowicie Pani Laury *Swieykowskiej*. Tak więc urozmaicony wieczór, przeszedł szybko i przyjemnie, a zarówno śpiew jak i gra na fortepjanie, pozostawiły miłe po sobie wrażenia.

Już wspomnieliśmy o mającem wyjść dziełku przez P. Alexandra *Niewiarowskiego*, pod nazwą: *Galerja Panien na wydaniu*. Mała ta broszurka, pomieściła wszystkie typy Panien. Dość wymienić tytuły rozdziałów, aby się przekonać o zeszkicowanych figurach. Zaczyna galerją *Panna Podlotka*, następnie idzie *Panna Bigotka*, dalej: *Panna Romansowa*, *Panna Literatka*, *Panna Bałamutka*, *Panna Warszawianka*, *Panna Powiatowa;* nareszcie *Stara Panna* i *Panna Stara*, gdyż przekładnia dwóch tych wyrazów, wybitne pokazała różnice. Zakończa *Ideał*. Dziełko to już dziś znajduje się we wszystkich Xięgarniach *Warszawskich*, po cenie kop: 50, a wydanem zostało nakładem A. *Nowoleckiego*, Xięgarza przy ulicy *Krakowskie-Przedmieście*, wprost kolumny *Zygmunta*, N° 457.

Rzecz szczególna, że jednocześnie z grzmotami i błyskawicami, które dnia 12 Listopada panowały w *Kołobrzegach* w *Prusach*, nastał śnieg i mróz, a temsamem zima. Podobne zjawiska są nadzwyczaj rzadkie w naturze, dla tego też jako prawdziwą osobliwość, notujemy je w naszej kronice.

Dane mi przez L. G. rs. 50, złożyłem w *Redakcji Kurjera*, zgodnie z wolą ofiarującego, na Instytut Moralnie Zaniedbanych Dzieci.— ***

Nieco dawniej donosiliśmy o ziarnach pszenicy znalezionych w trumnie mumji w *Egipcie*. Ziarna te zasiane zeszłej jesieni, w *Szlązku* w majętności b. Ambasadora P. *Küstra*, wydały obecnie plon nadzwyczaj obfity. Pomimo **3,000** lat spoczynku zeszły one wszystkie, każde wydało 30 do 45 silnych i bujnych kłosów,

a każdy kłos od 50 do 80 pięknych ziarn. Zapewnie nasienie to znowu posłuży do nowego plonu, a tak kolejnie wrócimy do *pszenicy*, jaka przed trzema tysiącami lat istniała.

Nakładem Składu muzycznego R. *Friedlein*, wyszła w tych dniach Polka: *Dolina Szwajcarska*, przypisana W. Pannie Bronisławie *Podoskiej*, kompozycji P. Xawerego *Syrewicza*, ozdobiona piękną ryciną. Nabyć można we wszystkich Składach muzycznych w *Warszawie* i na prowincji.

Lat temu kilkanaście, bo podobno około r. 1837, ogłoszono w niniejszem pismie, że odegrany zostanie *kwintet*, złożony z 13tu osób, pod przewodnictwem N. *Kurzątkowskiego*, w lokalu gastronomicznym utrzymywanym podówczas przez P. *Jamroszyńskiego* przy ulicy *Nowo-Senatorskiej*. Rzecz ta nie była w tem pismie rozwiązaną, i tylko na miejscu wytłomaczoną została. Obecnie znowu słyszeliśmy, że wkrótce P. *Rajczak* ułoży *kwintet* w *cztery* osoby, która to zagadka także zapewnie rozwiąże się na miejscu gdzie owa muzyka wykonaną zostanie.

Istniejąca dotąd w domu W. *Grodzickiego* na *Krak: Przedmieściu* pod firmą *Jaglin et Com:*, fabryka lamp eterycznych, z powodu rozejścia się współki, przeniesioną została na róg ulicy *Bielańskiej* i *Daniłowiczowskiej*, i otwarta pod firmą samego P. *Jaglina*. O czem nadmieniając, dodać jeszcze musimy, iż jest to ten sam zakład, z którego wyszedł znany już dobrze, a służący do oświetlania *photogene;* a nadto: że nowy ten sklep zaopatrzony został w najświeższe fasony lamp eterycznych, oraz inne, a dotyczące tej fabryki wyroby, odznaczające się zarówno dobrocią jak i przystępnemi cenami. Zakład ten przyjmuje także wszelkie obstalunki, i za takowe tylko wyroby zaręcza, które są opatrzone stęplem fabryki jego.

Towarzystwo Artystów Dramatycznych pod dyrekcją Pana *Gaweckiego*, obecnie przebywa w *Włocławku*. W składzie tegoż jest P. *Maleszewski* znany na scenie *Warszawskiej*, a ulubieniec Publiczności *Włocławskiej*.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 32, dają rs. 5 kop: 31; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 15, dają rs. 14 kop: 98$^1/_2$; wartość kuponu kop: 27$^1/_3$.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po Kom: *Brylanty*, przywołani zostali: Pani *Mazurowska*, Panna *Ciemska*, i Pan *Komorowski;* po Kom: *Okrężne*, Pani *Quatrini*, Panna *Ciemska* i P. *Stolpe* po 2-kroć, oraz PP. *Chomanowski* i *Panczykowski*.

Wyborny *stokfisz* w handlu J. *Riedla*, coraz więcej ma konsumentów; tamże jutrzejszą pocztą pojawią się świeże *ostrygi* i *śledzie holenderskie*.

Anglja. — *M. Chronicle* donosi, że wilgoć i zimno zły wpływ wywiera na zdrowie wojsk w *Krymie;* dyssenterje silne panują, a pomiędzy *Turkami* tyfus grassuje. Domy w *Bałakławie* pełne są *Turków* chorych i umierających; brak im pomocy lekarskiej, bo *Europejscy* lekarze mają dość swych własnych chorych i ranionych. *Chronicle* dowodzi, że trzymanie przez zimę w *Krymie* kontyngensu *tureckiego*, byłoby tylko bezpotrzebnem okrucieństwem, bo służba wojskowa tych żołnierzy, na nic się nie przyda; żywność tylko bezpotrzebnie zmniejszają i zanieczyszczają *Bałakławę*. Ludzkość nakazuje odesłać ich do *Warny*, *Batum* lub *Konstantynopola*. — Eskadra *angielska* krążąca jeszcze na *Bałtyku*, liczy ledwo 10 do 12 mniejszych parostatków; odpłynięcie zaś flotty z *Kiel*, pozbawiłoby ją oparcia; zima opóźnia się w tym roku na *Bałtyku*, a okręta *Rossyjskie* mogą zagrozić okrętom handlowym *francuzkim* i *angielskim*, płynącym do *Pruskich* lub *Szwedzkich* portów. (Indep: Belge).

Austrja.— *Korrespondencja Austrjacka* zaprzeczyła pogłosce powtórzonej przez *Times*, że cała armja *austrjacka* ma być postawioną na stopie wojennej do końca Stycznia. Wprawdzie zakupy koni nie ustają, ale to tylko dla uskutecznienia zwykłej remonty. Zaprzeczono także pogłosce o nastąpić mającym wkrótce poborze 120,000 rekrutów. (Jour: de St. Pet:).

Francja. *Paryż 1 Grudnia*. — Pomiędzy ważnemi projektami praw, które przedstawione będą Ciału Prawodawczemu, wymieniają projekt mający na celu zmianę systematu municypalnego; Merowie i Radcy, mają być przez rząd mianowani. — Do *Marsylji* zawinął parostatek *Nil;* przywiózł on potwierdzenie wiadomości o szkodach, jakie flota sprzymierzona poniosła w czasie burzy z 14go. — Wydział medyczny zajmuje się tu wykończeniem traktatu rozbierającego kwestję, czy cholera jest czy nie jest zaraźliwą. — Pan *Berryer*, wręczył już nareszcie swą mowę, jako wstępną do Akademji, Panu *Salvandy*. — We Wtorek wiatr północno-zachodni tak silnie panował w *Marsylji*, że pakeboty *włoski* i *algierski*, nie mogły portu opuścić. — Dziś w nocy gwałtowny huragan zrządził tu szkody. W departamentach *Owernii*, drogi są całkiem zasypane śniegiem. (Ind: Belge).

Hiszpanja. — Do tej pory demokraci w kortezach nie są szczęśliwemi w swych wystąpieniach przeciw koronie; wszystkie wnioski Pana *Orense* w tym przedmiocie Izba odrzuciła. W regulaminie Izba znakomitą większością zatwierdziła artykuł, który zdaniem Pan *Orense*, przesądzał kwestję dynastyjną. — W nowym gabinecie, Pan *Lujan* zachowuje wydział robót publicznych. (Ind: Belge).

Madryt, *1go Grudnia* (d. t.) — Kortezy dziś postanowiły większością 206 przeciw 21 głosom, że tron *Izabelli II*, i jej dynastja, są podstawą dzisiejszej organizacji politycznej *Hiszpanji*. (Ind: Belge).

Turcja.— W *Rhodus* obawiano się o los statku przewozowego *egipskiego* z wojskiem, który przez burzę został oddzielony od swego holownika parowca wojennego *Said*, o 140 mil od *Alexandrji;* miał zaś tylko żywności na dwa dni. — *Beduini* powstali około *Eufratu*, wycięli oddział *turecki* przeciw nim wysłany z *Alepu*. (Gaz: Augs:).

Rozmaitości. — Małe miasteczko *Oberstein* w *Prusach*, wysyła rok-rocznie za 75,000 fran: kamienia do *kameów*, otrzymywanych sztucznemi sposoby. Szczególny ten przemysł ma strony interessujące. Prawdziwa *kamea*, jak wiemy, jest to bardzo twardy kamień *onyx* rzeźbiony, którego część wypukła bywa odmiennej barwy niż tło. Cała trudność na tem zależy, aby znaleźć materjał przedstawiający tę rozmaitość kolorów;

a gdy zazwyczaj *onyxe* drogo kosztują, usiłowano je zastąpić albo prostemi muszlami, albo szkłem różnobarwnem, albo nakoniec innemi mniej rzadkiemi kamieniami, jak *kornalina*, *sardonix* i *chalcedon*, którym za pomocą działaczy chemicznych, można nadawać rozmaite tony. Miasteczko *Oberstein* słynie szczególniej zastosowaniem tego ostatniego sposobu. Są bowiem w *chalcedonie* i *kornalinie* niektóre warstwy odmiennej cokolwiek barwy, i takich własności, że przyjmują w siebie niektóre płyny, mogące ich kolor zmienić. Fakt ten tłumaczy ustęp jeden z *Pliniusza*, którego późniejsi długo nie mogli zrozumieć. Powiada on bowiem, że za jego czasów gotowano *onyxy* w miodzie przez ośm lub siedm dni, a to dla nadania mocy ich barwom, co wszystko robią dzisiaj w *Oberstein* i w *Idar* innem miasteczku *pruskiem*. Kiedy chcemy poznać się na wartości kamieni do *kameów*, dość ułamać cząstkę, i zwilżywszy językiem, uważać czy prędko wysycha, albowiem nagłe schnięcie pokazuje zdolność kamienia do przyjęcia materji barwiącej. *Kamee* z kamieni twardych jak *onyx*, *agaty*, *kornaliny* i *chalcedony*, wyrabiają się za pomocą małych toczydeł z miękkiego żelaza lub miedzi, mających jeden do dwóch milimetrów średnicy, a pokrytych dyamentowym proszkiem. Za pomocą tego narzędzia wprawionego w wielki ruch obrotowy, ścierają się pomału niepotrzebne części kamienia. *Kamee* z muszel (muszla madagaskarska i cejlońska), wyrabiają się za pomocą dłuta. Wykonanie daleko łatwiejsze, a z tąd i wartość mniej wysoka niż poprzedzających. — Dotąd utrzymywało się mniemanie, że *Dziewica Orleańska* nie umiała pisać. Teraz w archiwach miejskich miasta *Riom*, znaleziono list z własnoręcznym podpisem *Joanny d'Arc*. — Ktoś przypatrując się bardzo pięknemu gmachowi w *Warszawie*, zawołał: »Niech oni co chcą gadają, a ja powiadam, że to jest dom sprowadzony z zagranicy."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bohdanowicz Grzeg: Ob: z Makowisk nr 566; Bromirski Ant: Ob: z Dąbska nr 585; Borkowski Józ: Oby: z Budzynka nr 584; Biernacki Kazi: Ob: z Mikołajewic nr 625; Czyński Józ: Ob: z Ostrowąsa nr 584; Gumowski Stefan Oby: z Nieradowa nr 625; Horodyński Karol Oby: z Starogrodu nr 584; Janicki Wawrz: Oby: z Pułtuska nr 556; Mieszkowscy Jul: Ob: z Zdrowy, i Ant: Oby: z Rozłowa nr 625; Nakwaski Jan Oby: z Jastkowa nr 625; Rajzacher Rom: Oby: z Biernika nr 556; Hr. Strogonow Kornet z Petersburga nr 613.

Wyjechali: Białkowski Ign: Ob: do Radomia; Hr. Czapski Adolf Marszałek Szlachty do Wilna; Korycki Miecz: Oby: do Radomia; Nowodworski Jan Oby: do Drozdowa; Rościszewski Gustaw Oby: do Wróblewa; Stahl von Holsztejn Małżo: Jene:-Lejt- do Hrubieszowa; Tyszkiewicz Eust: Hr. do Wilna.

Przyjechali koleją żelazną: Epstejn Benjamin Oby: z Lwowa nr 1083; Mejsels Ber Bankier z Krakowa nr 2322; Sokołowski Xawery Sekr: Gub: z Berlina nr 584.

Wyjechali koleją żelazną: Gesang Jak: wexlarz do Krakowa; Kettenbejl Kar: Kup: do Lipska; Pusłowski Wład: Ob: do Wiednia.

DONIESIENIA.

DOBRA I. Strzykuły i II. Piotrkówek, oddzielnemi xięgami hipotecznemi objęte, w Okręgu Warszawskim położone, od Warszawy wiorst 10, od miasta Błonia wiorst 12, od szosy wiorst 3 odległe, sprzedane będą w drodze działów, dnia 3/15 Grudnia r. b. o godz: 4 z połud:, w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału. Vadium wynosi rs. 1,500. Licytacja zacznie się od summy rs. 19,382 k. 20. Taxa i warunki złożone są w Kcellarji Pisarza Trybna: Wydz: I, i u Józefa Kleczkowskiego Adwokata pod Nr 568 zamieszkałego, sprzedaż popierającego. — SUMMA rs. 4,000, do wypożyczenia w każdym czasie, na bezpieczną hipotekę Nieruchomości w Warszawie. Bliższa wiadomość w Kancellarji Adwokata Kleczkowskiego.

Z Paryża, nadeszły **SERY** Neufchatel, Boudon, Fromages de Brie i Roquefort; oraz SZPARAGI, KARCZOCHY i GROSZEK; **RAKI** i **RYBY** Morskie; SARDYNKI, i inne Konserwy; do Składu Win i Korzeni, St: Rozmanith przy ulicy Nowy-Świat.


NIERUCHOMOŚCI Nr 1780 i 1781 w Warszawie położone, do SSrów Kaczyńskich należące, sprzedane zostaną przez publiczną licytację, w drodze działów, w d. 1/13 b. m. o godz: 4ej z południa, w Tryb: Cyw: tutejszym. Warunki przejrzeć można u Prylińskiego Adwokata w Warszawie pod Nr 2236 *b* zamieszkałego, i w Kancel: Tryb: Wydz: III.

Żądaną jest na prowincję STARSZA **PANNA**, uposobiona do robienia Strojów Damskich, Kapeluszy i Czepeczków; zechce się zgłosić pod Nr 1555 przy ulicy Chmielnej, do Rządcy domu.

W przejeździe ze Starego-Miasta na ulicę Bednarską, zgubiono **TUALETĘ** żółtą, w której znajdowały się Nóty, Patent Szkolny, i inne Świadectwa. Łaskawy Znalazca raczy zwrócić takowe za sowitą nagrodą, do Rządcy Hotelu Nadwiślańskiego, ulica Bednarska; albowiem rzeczy te nikomu niezdadzą się na nic.


Do Składu Herbaty Chińskiej i różnych Towarów Rossyjskich Jana *Grydina* 2go, na Nowym-Świecie, wprost Jatek Rzeźniczych, w domu Frydrychsa Nro 1251, nadszedł świeży transport **WINOGRON** Astrachańskich; **KAWJORU** prasowanego, i **WYZINY**.

1/5 część Losu Nr 13,020 *b* do 4ej klassy 84 Lot: zagubiona, przez nieprawego posiadacza do kl: 5 wykupioną została; ostrzega się go, iż gdy zastrzeżenie w właściwym miejscu uczynionem zostało, zatem żadnej korzyści nieodniesie, i winien takowy zwrócić do Kantoru Głównego, gdzie sobie stawkę za klassę 5tą, zwróconą mieć będzie.

OSTRYGI HOLSZTYŃSKIE, nadejdą jutrzejszą pocztą do Handlu Ernesta Nickiego, przy ulicy Bielańskiej. Do tegoż Handlu nadeszły **LIKIERY** Francuzkie z Bordeaux w różnych gatunkach.


Wczoraj po południu pomiędzy godziną 2 a 5, w przejeździe ulicami Senatorską, Wierzbową, Czystą, na Krakowskie-Przedmieście, zgubioną została **LATARNIA** od Powozu. Łaskawy Znalazca raczy oddać pod Nr 389 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, na 1e piętro, a otrzyma nagrodę.

Zupełnie na nowo założona Fabryka **ARAKU**, **SPIRYTUSU**, **LIKWORÓW**, i **WÓDEK**, w *Jawożniku* pod *Żarkami*, dawniej Piotra *Steinkeller*; rekomenduje się swojemi wyrobami, zapewniając najrzetelniejszą usługę i pomierne ceny.— Teodor *Tschoepe et C°.*


Jest do sprzedania para ładnych roslych **KONI** powozowych. Wiadomość powziąść można u Właściciela domu przy ulicy Elektoralnej, pod Nr 766, naprzeciw Kościoła Śgo Karola Boromeusza.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe ciepła 4.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 4 cali 11.
TEATR WIELKI. Jutro, *Asmodea*.
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 1szy raz *Qui proquo*. *Dwie krople wody*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 25 Listopada (7 Grudnia) 1854 r.— Cenzor. F. *Sobieszczański*.